

Sygn. akt III AUa 532/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lutego 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Lublinie

sprawy Z. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 kwietnia 2018 r. sygn. akt VIII U 2440/17

**oddala apelację.**

Jacek Chaciński Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Krzysztof Szewczak

**Sygn. akt III AUa 532/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 października 2017 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił Z. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) z uwagi na orzeczenie przez Komisję Lekarską ZUS orzeczeniem z dnia 4 października 2017 r., że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca domagając się jej uchylenia i przyznania mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. i ustalił Z. G. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia(...) do dnia (...). W punkcie II Sąd pierwszej instancji ustalił odpowiedzialność organu rentowego za niewydanie decyzji w terminie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia.

Z. G. urodzony (...), w dniu 10 sierpnia 2017 r. złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Wnioskodawca w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do 30 września 2017 r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy ( decyzje a.r. decyzja k.53, wniosek – a.r.).

W toku postępowania sądowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. G. jest nadal częściowo niezdolny do pracy po dniu 30 września 2017 r. do dnia (...) z powodu sarkoidozy płucnej współistniejącej z sarkoidozą węzłów chłonnych - progresja radiologiczna i kliniczna, astmy oskrzelowej. Występują u niego objawy chorobowe pod postacią duszności wysiłkowej, szybkiego męczenia się, napadowego kaszlu, zwłaszcza w godzinach porannych. Nasiliły się one w 2017 roku. Potwierdzenie progresji zmian w płucach badaniem (...)klatki piersiowej z 8 listopada 2017 r. uzasadnia nasilenie objawów chorobowych w okresie wcześniejszym i przemawia za istnieniem częściowej niezdolności do pracy również po 30 września 2017 r. Ubezpieczony ma ograniczoną zdolność do wysiłku fizycznego i wykonywania pracy zarobkowej (opinia biegłej specjalisty chorób płuc z dnia 28 lutego 2018 r. – data wpływu k.15-16). Odwołujący ma ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności do dnia 31 marca 2022 r., a niepełnosprawność istnieje u niego od dnia 9 listopada 2012 r. ze wskazaniem pracy w warunkach pracy chronionej (k 27v).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o opinię biegłego i przytoczone dowody z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego, które obdarzył wiarą w całości. Zostały one bowiem sporządzone w przepisanej formie, w oparciu o obowiązujące w dacie ich wydania przepisy prawne, przez kompetentne osoby w ramach przysługujących im uprawnień. Sąd podniósł, że strony nie kwestionowały opinii biegłej i nie składały zastrzeżeń do tejże opinii.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że rozstrzygając w sprawie oparł się na opinii biegłej specjalisty chorób płuc. Biegła przebadła wnioskodawcę, wnikliwie przeanalizowała dokumentację medyczną i omówiła wpływ zdiagnozowanych schorzeń na zdolność odwołującego do pracy. W ocenie Sądu wnioski zawarte w opinii są wystarczająco uzasadnione. Z tych względów w/w opinię Sąd uznał za wiarygodną, miarodajną i wyczerpującą, a przez to przedstawiającą wystarczające wiadomości specjalne, niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 roku, sygn. II UKN 96/99). Sąd Okręgowy w całości podzielił wnioski opinii biegłej w zakresie ustalenia istnienia u wnioskodawcy częściowej niezdolności do pracy po dniu 30 września 2017 r.

Powołując się na treść art. 57 ust. , art. 12, art. 13 ust. 2 i 3 oraz art. 59 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1383 ze zm.) Sąd pierwszej instancji wskazał na przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, definicje ustawowe rodzajów niezdolności do pracy oraz okresy, na jakie orzeka się niezdolność do pracy ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne oraz cytowane przepisy ustalił odwołującemu prawo do renty od dnia (...) do dnia (...) z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie prawa do renty w terminie mając na uwadze treść art.118 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17 grudnia 1998 r. Organ rentowy dysponował bowiem wystarczającymi, kompletnymi dowodami, które w zestawieniu z badaniem ubezpieczonego dawały podstawę do ustalenia odwołującemu prawa do renty na dalszy okres. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 13 września 2017 r., który stwierdził niezdolność do pracy odwołującego na dalszy okres. Orzeczenie to bez uzasadnienia i bezpodstawnie zostało zakwestionowane w trybie nadzoru. Zarzut nie zawiera uzasadnienia.

Z opisanych względów Sąd pierwszej instancji na podstawie powołanych przepisów oraz artykułu 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu II i zarzucając naruszenie prawa materialnego w postaci art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przepisany terminie.

W uzasadnieniu pozwany podnosił, że w dniu 4 października 2017 r. Komisja Lekarska zakładu, po ocenie stanu klinicznego dokonanej w dniu 13 września 2017 r. i analizie pozyskanej dokumentacji z przebiegu leczenia schorzeń układu oddechowego Z. G., ustaliła brak niezdolności do pracy, gdyż nie potwierdzono objawów niewydolności oddechowej czy wentylacyjnej płuc, a z dokumentacji medycznej wynikały dobre wyniki badań czynnościowych, w pełni stabilny przebieg astmy oskrzelowej i sarkoidozy płuc- bez cech progresji zmian. Ważną okolicznością było również etatowe zarobkowanie ubezpieczonego zgodnie z poziomem kwalifikacji od 2013 r. W okresie zatrudnienia stan układu oddechowego pozostawał stabilny, bez zaostrzeń. W trakcie postępowania odwoławczego wnioskodawca przedłożył dowody na pogorszenie stanu zdrowia – wynik badania(...)z dnia 8 listopada 2017 r. wskazujący na progresję zmian radiologicznych i gorszy stan układu oddechowego. Biegły pulmonolog w dniu 18 stycznia 2018 r. ustalił trwanie niezdolności do pracy w ciągłości po dniu 30 września 2017 r., jednakże nastąpiło to wobec nowej dokumentacji medycznej i innego stanu klinicznego. Organ nie zgłaszał zastrzeżeń do tej opinii, ponieważ progresja zmian konsolidacyjno-włóknistych płuc została wykazana w okresie nieodległym od ustania poprzedniego okresu prawa do reny. Bez progresji stanu klinicznego i radiologicznego sytuacja orzecznicza nie pozwalałaby na ustalenie dalszej niezdolności do pracy. Pozwany nie ponosi zatem odpowiedzialności za nieustalenie prawa do renty w terminie.

Wskazując na powyższe zarzuty i okoliczności organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie II i ustalenia, że nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że dopiero nowa dokumentacja medyczna zaważyła na innej ocenie stanu zdrowia Z. G. niż ocena dokonana w toku postępowania orzeczniczego przed organem rentowym. W trakcie postępowania administracyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. dysponował zaświadczeniami i wynikami badań pozwalającymi na stwierdzenie częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego, które szczegółowo zostały wymienione w uzasadnieniach orzeczeń: Komisji Lekarskiej z dnia 4 października 2017 r. oraz Lekarza Orzecznika z dnia 13 września 2017 r. Nie wynikała z nich poprawa stanu zdrowia strony, która uzasadniałaby uznanie, że wnioskodawca stał się osobą zdolną do pracy (wcześniej pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy). Nie można przy tym pominąć faktu, iż Lekarz Orzecznik ZUS na podstawie przedmiotowej dokumentacji ustalił, że ubezpieczony nadal jest osobą częściowo niezdolną do pracy. Dopiero, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, Komisja Lekarska na skutek wniesienia przez Głównego Lekarza Orzecznika ZUS nieuzasadnionego zarzutu wadliwości zajęła odmienne stanowisko w kwestii zdolności do pracy Z. G.. To z kolei spowodowało wydanie niekorzystnej dla niego decyzji odmawiającej wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia.

Należy podkreślić, że w postępowaniu sądowym ubezpieczony faktycznie przedłożył dokumentację medyczną potwierdzającą pogorszenie się jego stanu zdrowia, jednakże została ona sporządzona w listopadzie 2017 roku. Przeprowadzono wówczas badanie (...)wskazujące na zły stan układu oddechowego wnioskodawcy. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zasadą jest jednak ocena przez sąd legalności decyzji według stanu faktycznego istniejącego w dacie jej wydania. Ewentualne późniejsze pogorszenie stanu zdrowia strony nie mogłoby stanowić podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji ZUS odmawiającej prawa do świadczenia rentowego. Zdaniem Sądu drugiej instancji niezależnie od przedłożenia wyników badania z dnia 8 listopada 2017 r. możliwe było jednak ustalenie częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego na podstawie dokumentacji medycznej, którą dysponował organ rentowy w trakcie postępowania orzeczniczego. To zaś, w świetle aktualnego orzecznictwa, pozwala na ustalenie winy organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia w terminie (por. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa 927/16, Legalis nr 1576529). Odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji wynika w takiej sytuacji z błędnej oceny zdolności do pracy ubezpieczonego przez komisję lekarską czy też lekarza orzecznika. Konsekwencje takich błędów nie mogą być jednak ponoszone przez ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy słusznie zatem przyjął, iż w świetle art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) istnieją podstawy do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za niewydanie decyzji ustalającej wnioskodawcy prawo do renty w przepisany terminie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.